



<http://dx.doi.org/10.16926/pe.2019.12.07>

Paweł ZIELIŃSKI

<https://orcid.org/0000-0001-9015-6751>

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy im. Jana Długosza w Częstochowie

---

**Kontakt:** p.zielinski@ujd.edu.pl

**Jak cytować [how to cite]:** Zieliński, P. (2019). Rektyfikacja nazw w konfucjańskiej myśli filozoficznej i pedagogicznej. *Podstawy Edukacji. Język w edukacji – edukacja językowa*, 12, 85–93.

---

## Rektyfikacja nazw w konfucjańskiej myśli filozoficznej i pedagogicznej

### Streszczenie

Celem artykułu jest rozpoznanie kontekstu filozoficznego i pedagogicznego problematyki rektyfikacji nazw w chińskiej myśli konfucjańskiej. W oparciu o badania hermeneutyczne i porównawcze autor rozstrzyga problem – jakie jest znaczenie rektyfikacji nazw dla procesu wychowania człowieka. Autor analizuje problem w oparciu o dostępne obce i polskie przekłady *Dialogów* Konfucjusza oraz rozpoznaje stanowiska badawcze specjalistów od filozofii dalekowschodniej, m.in. Fenga Youlana, Benjamina Schwartza i JeeLoo Liu. Pedagogiczny wymiar rektyfikacji nazw dotyczy nie tylko potrzeby uporządkowania i uściślenia znaczenia pojęć w pedagogice, ale wiąże się też z próbami wykorzystania nazw w edukacji jako narzędzia do indoktrynacji i wdrażania jej autorytarnego modelu. Ponadto stosowanie rektyfikacji nazw ma służyć podkreśleniu aksjonormatywnego charakteru wychowania, niezależnie od tego, czy ma ono charakter orientalny czy okcydentalny, starożytny czy współczesny.

**Słowa kluczowe:** rektyfikacja nazw; konfucjanizm; filozofia wychowania; pragmatyzm.

### Wprowadzenie

Nawiązując do idei organizującej kolejny tom „Podstaw Edukacji”, w szczególności do roli języka w procesie wychowania (i samowychowania) człowieka, niniejszy artykuł skupia się na rozpoznaniu i rozważeniu kontekstu filozoficznego i pedagogicznego problematyki rektyfikacji nazw w chińskiej myśli konfucjańskiej.

Jest to kategoria występująca od tysięcy lat w konfucjanizmie, jednym z trzech głównych chińskich systemów filozoficzno-religijnych. Problematyka „naprawiania nazw” jako nośna idea pedagogiczna, zwróciła już uwagę polskich pedagogów, m.in. Teresy Hejnickiej-Bezwińskiej (Hejnicka-Bezwińska, 2008, s. 296).

Konfucjusz (Kongzi), szukając możliwości polepszenia funkcjonowania społeczeństwa, jego lepszej organizacji, postulował tzw. poprawienie nazw, czy też naprawianie nazw.

Feng Youlan wskazał na dwa fragmenty z *Dialogów* Konfucjusza, które jego zdaniem odnoszą się do tej kwestii. W polskim przekładzie pracy tego chińskiego uczonego, doktoranta Johna Deweya, przytoczone fragmenty brzmią następująco. Pierwszy:

Pewnego razu jeden z uczniów zapytał go, co uczyniłby najpierw, gdyby miał rządzić państwem, na co Konfucjusz odrzekł: „Przed wszystkim przystąpiłbym do poprawiania nazw” (*Dialogi*, XIII, 3) (Feng Youlan, 2001, s. 47).

Drugi:

Kiedy indziej jeden z książąt żyjących w owych czasach zapytał Konfucjusza, jak należy rządzić, na co ten odpowiedział: „Trzeba tylko, by władca postępował tak, jak się godzi władcy, minister – jak przystoi ministrowi, ojciec – jak ojcu należy, a syn – po synowskiu” (*Dialogi*, XII, 11) (Feng Youlan, 2001, s. 47).

W znanym przekładzie „Dialogów konfucjańskich” na język angielski autorstwa Burtona Watsona, tłumacz użył określenia „rectify names” oraz następująco przetłumaczył stwierdzenie Konfucjusza z księgi XIII: „If names are not rectified, then speech will not function properly...” Czyli użył słowa „rektyfikacja, wyprostowanie nazw” oraz sformułowania: „jeśli nazwy nie będą wyprostowane, mowa nie będzie funkcjonować prawidłowo (działać dobrze, należycie)...” (*The Analects of Confucius*, 2007, s. 88).

Pojęcie rektyfikacji należy wywieść ze średniowiecznej łaciny, gdzie *rectificātiō* to „[wy]prostowanie” (Słownik wyrazów obcych PWN, 1980, s. 637), od *rēctificāre*, „[wy]prostować”; od *rēct-* (-us), „prosty, prawy, prawidłowy”, oraz *-ficatio*, „czyniący, powodujący”, od *-ificāre*, „czynić, powodować, robić”, co pochodzi od czasownika *facere*, „czynić, robić”.

Wnikając w przytoczone znaczenia rektyfikacji, leżące u podstaw tego pojęcia, nie sposób nie zauważyć konotacji powiązanych z moralnością, wszak mowa tu o czynieniu kogoś/czegoś prawidłowym, może też prawdziwym, a także prawnym. Zatem mamy tutaj powiązania i odniesienia do rozwoju moralnego człowieka, czyli również do procesu jego wychowania i samowychowania, gdyż rozwój moralny jest podstawą dla tych procesów pedagogicznych.

W dalszej części artykułu, w oparciu o badania hermeneutyczne i porównawcze, zostaną prześledzone wątki rozumienia i eksplikacji rektyfikacji nazw w tłumaczeniach *Dialogów*, następnie stanowiska uczonych dotyczące tej kwestii, aby w części końcowej pracy móc udzielić odpowiedzi pedagoga na pytanie o znaczenie rektyfikacji nazw dla procesu wychowania i samowychowania człowieka.

## 1. Polskie przekłady i eksplikacje *zhengming*

Wymieniona wyżej rektyfikacja nazw, czy też ich poprawianie, naprawianie lub wyprostowywanie, w źródle chińskim nosi nazwę *zhengming* 正名.

W polskim przekładzie dzieła pt. *Dialogi konfucjańskie* pierwszy fragment Krystyna Czyżewska-Madajewicz, Mieczysław Jerzy Künstler oraz Zdzisław Tłumski przetłumaczyli następująco:

Tsy-lu powiedział: Gdyby władca księstwa Wei zaprosił Cię, Panie, byś sprawował rządy, co uczyniłbyś najpierw? Mistrz rzekł: Przede wszystkim przystąpiłbym do poprawiania [czeng] nazw. Tsy-lu wykrzyknął: Czy możliwe? Wszak to rzecz najdalsza! Po cóż nazwy czynić poprawnymi? Mistrz powiedział: Doprawdy, Tsy-lu, bardzo jesteś jeszcze nieokrzesany! Szlachetny wstrzymuje się od mówienia o sprawach, których nie rozumie. Otóż, jeśli nazwy nie są poprawne [czeng], słowa nie odpowiadają prawdzie. Jeśli słowa prawdziwie nie odpowiadają, obowiązki nie mogą należycie być wypełniane. Jeśli obowiązki nie są należycie wypełniane, nie rozkwitają obyczaje [li] i muzyka [jüe]. Jeśli obyczaje i muzyka nie rozkwitają, kary i grzywny nie są sprawiedliwe. Gdy zaś kary i grzywny nie są sprawiedliwe, lud nie ma dla siebie pewnego schronienia. Dlatego szlachetny nadając nazwy, baczy, by ich można było w zgodzie z prawdą używać. Mówiąc zaś, baczy, by mógł to należycie spełnić, co powiedział. W słowach szlachetnego nie ma nic, co by małą miało wagę (*Dialogi konfucjańskie*, 1976, s. 126–127).

Drugi wątek przetłumaczyli w ten sposób:

Książę King z Ts'i zapytał Konfucjusza, jak należy rządzić [czeng]. Konfucjusz odrzekł: Trzeba tylko, by władca postępował tak, jak się godzi władcy, minister – jak przystoi ministrowi, ojciec – jak ojcu należy, a syn – po synowsku. Książę wykrzyknął: Znako-mita, doprawdy, odpowiedź! Bowiem istotnie, jeśli władca nie postępuje, jak się godzi władcy, minister – jak przystoi ministrowi, ojciec – jak ojcu należy, a syn – po synowsku, to choćbyś miał przed sobą misę ziarna, nie wiesz, czy zdołasz je w spokoju spożyć (*Dialogi konfucjańskie*, 1976, s. 121).

Ponieważ ten przekład ma swoje lata, skoro opublikowano go w 1975 r., zatem około 45 lat temu, odwołam się do jeszcze jednego i współczesnego naukowego przekładu, autorstwa Katarzyny Pejdy. Zawiera on również tekst w języku chińskim.

Wybrany pierwszy fragment brzmi następująco:

子路曰：「衛君待子而為政，子將奚先？」子曰：「必也正名乎！」子路曰：「有是哉，子之迂也！奚其正？」子曰：「野哉由也！君子於其所不知，蓋闕如也。名不正，則言不順；言不順，則事不成；事不成，則禮樂不興；禮樂不興，則刑罰不中；刑罰不中，則民無所措手足。故君子名之必可言也，言之必可行也。君子於其言，無所苟而已矣。」

Zilu zapytał: „Gdyby władca Wei powierzył ci, Mistrzu, zarządzanie jego państwem, od czego byś zaczął?”. Mistrz rzekł: „Należałoby zacząć od uporządkowania statusów”.

„Czyżby? – powiedział Zilu. – Mistrz, jakże to odległe [od istoty rządzenia]! Po co porządkować [statusy]?”. Mistrz powiedział: „Jakiś ty nieokrzesany, Zilu! Człowiek moralnie doskonały (*junzi* 君子), nie wiedząc czegoś, zachowuje się z dystansem. Jeśli nie uporządkujemy statusów, mowa nie będzie [właściwie] oddawać [stanu rzeczy]. Gdy mowa nie będzie [właściwie] oddawać [stanu rzeczy], sprawy [państwa] nie będą mogły być doprowadzone do końca. Kiedy sprawy [państwa] nie będą mogły być doprowadzone do końca, normy obyczajowe (*li* 禮) i muzyka (*yue* 樂) nie będą mogły rozkwitać. Gdy normy obyczajowe *li* i muzyka *yue* nie będą rozkwitały, kary nie będą adekwatne [do przewinień]. Kiedy kary nie będą odpowiednie [do przewinień], lud nie będzie wiedział, jak ma się zachować. Dlatego człowiek moralnie doskonały uważa, że trzeba nadawać statusy *ming* tak, aby można było je potem wymówić, a jeśli się je już wymówi, to [aby] można było [zgodnie z nimi] postąpić. Człowiek moralnie doskonały *junzi* nie jest w swojej mowie lekkomyślny” (Konfucjusz, *Analekta*, 2018, s. 136–137).

Do tego rozdziału księgi XIII autorka tłumaczenia dodała przypis następującej treści: „*Zhengming* 正名 zwykle było tłumaczone jako „ujednocianie nazw”. Konfucjusz nie mówi jednak jedynie o nazwach, lecz także o statusach, z którymi związane są role społeczne” (Konfucjusz, *Analekta*, 2018, s. 137).

Można mieć pewne wątpliwości do wszystkich tych tłumaczeń, np. autorka przytoczonego wyżej przekładu określenie „jungzi” przełożyła jako „człowiek moralnie doskonały”, gdy w kontekście wychowania i samowychowania nie jest to jeszcze ideał zrealizowanego czy samourzeczywistnionego człowieka, i lepszym tłumaczeniem, przynajmniej w tym kontekście, jest „człowiek szlachetny”, będący jeszcze w drodze do doskonałości. Konfucjusz (przeciwnie niż Mencjusz) wielkich, doskonałych ludzi, jak Yao czy Shuna (*Dialogi*, XIV, 45), lokował w przeszłości, współcześni mu mogli jedynie próbować ich naśladować, gdyż „złote czasy minęły”. Pogląd ten jest charakterystyczny nie tylko dla konfucjanizmu, ale też innych wielkich systemów filozoficzno-religijnych Dalekiego i Środkowego Wschodu. Z kolei „poprawianie nazw” wspomniana tłumaczka oddała jako „uporządkowanie statusów”. Jeszcze w innym polskim wydaniu *Dialogów konfucjańskich*, które ukazało się w serii „Biblioteka filozofów”, użyto w tym kontekście określenia „protokołu” (który ma być ustanowiony poprawnie) (Konfucjusz, *Dialogi*, *Lun Yü*, 2008, s. 375).

Z powyższych przytoczeń wynika po pierwsze, że termin nie jest przez przekładających rozumiany jednoznacznie, po drugie, że jego znaczenie w przekładzie zależy od kontekstu nadawanego dziełu przez tłumacza – interpretatora, może zatem być uwzględniony czy też wyeksponowany kontekst społeczny, obyczajowy, filozoficzno-moralny, a zapewne i inne, jak pedagogiczny, a czasami kilka kontekstów. Adekwatne jest tutaj stwierdzenie Tadeusza Żbikowskiego, wybitnego sinologa i tłumacza, o trudnościach powiązanych z jednoznacznym odwzorowaniem myśli chińskich autorów wybitnych starożytnych dzieł literatury tego kraju, z uwagi na to, że zdecydowana większość słów w klasycznym języku chińskim przybiera funkcję dowolnej części mowy (Żbikowski, 1988, s. 40).

## 2. Stanowiska uczonych dotyczące znaczenia rektyfikacji nazw

Do czego służy, do czego jest potrzebna rektyfikacja nazw? Chińczycy, a zwłaszcza konfucjaniści i neokonfucjaniści byli (i są) nastawieni bardzo pragmatycznie do wszelkich idei, szukali zatem ich zastosowania w praktyce. Jak pisał Hajime Nakamura, sposoby myślenia poszczególnych narodów, w tym chińskiego, bez wątplenia zależą od form wyrażania sądów i wnioskowania. To język za pomocą dźwięków i pisma wyraża pojęcia i koncepcje wytworzone w umyśle człowieka (Nakamura, 2005, s. 24). Chińczyków, a zwłaszcza konfucjanistów cechowało m. in. akcentowanie konkretności, zachwyty nad starożytnością i konserwatyzm, dążenie do praktyczności, szacunek dla hierarchii, chęć ujednoczenia, pogodzenia i zharmonizowania różnych tendencji (Nakamura, 2005, s. 179–291).

W rozumieniu Fenga Youlana naprawianie nazw to dostosowanie rzeczy realnych (realnie istniejących) do tego, co wynika z ich nazw. Dana nazwa oddaje istotę kategorii rzeczy. Rzeczy, a pewnie chodzi tu również o zjawiska, role i zachowania, powinny być w zgodzie z idealną istotą oddawaną przez nazwę. Sposób bycia władcą, ministrem, ojcem, synem, to, jaki powinien być idealny władca, minister, ojciec, syn itd., jak powinien postępować, zachowywać się, oddaje ich istotę. Postępowanie zgodnie ze sposobem bycia oznacza, że się jest prawdziwym (w danej roli, pozycji społecznej, na stanowisku). Następuje zgodność nazwy i rzeczywistości. Z nazw określających relacje społeczne i osób noszących te nazwy wynikają odpowiedzialność i pewne obowiązki. Jeśli np. władca nie wypełnia swych obowiązków, mimo że powszechnie jest uznawany za władcę, w istocie nim nie jest (Feng Youlan, 2001, s. 47). Można powiedzieć, że to „żaden władca”. Mencjusz (Mengzi) ujął to bardzo dobitnie:

Król Xuan z Qi spytał: – Czy to prawda, że Dang skazał na wygnanie króla Jie i że król Wen ukarał króla Zhou? Mencjusz odparł: – Według kronik tak właśnie było. Król spytał: – Czy jest w porządku, by minister zabijał swego władcę? Mencjusz rzekł: – Ten, kto szkodzi humanitarności, jest bandytą. Ten, kto sprawiedliwości szkodzi, jest osobą destrukcyjną. Taki ktoś to tylko facet. Słyszałem o zabiciu kogoś imieniem Zhou, ale nie słyszałem o zamordowaniu władcy (*Księga Mencjusza*, 2002, s. 351).

JeeLoo Liu, chińska uczona wykładająca w Stanach Zjednoczonych Ameryki, używa określenia „prostowanie” i „korygowanie nazw”. Jak wyjaśnia, korygowanie nazw odnosi się nie tylko do samego języka, ale ma charakter normatywny. Nazwy na Zachodzie najczęściej spełniają funkcję deskryptywną, zwłaszcza w pozytywistycznym i scjentystycznym paradygmacie nauki, gdzie opis zjawisk i odkrycie praw nimi rządzących są najważniejsze. Inaczej jest na Dalekim Wschodzie, gdzie nazwy mają dodatkowo charakter preskryptywny, wskazują na zasady postępowania odpowiadające każdej z nich. Pojawia się język moralny, a nazwy nie tylko opisują zachowanie ojca czy władcy, ale też wskazują postępowanie idealnego ojca i władcy. Tym samym korygowanie nazw wiąże się z działaniem i etyką. Jakkolwiek uczona tego nie formułuje w podany dalej spo-

sób, to język moralny i poprawianie czy rektyfikacja nazw ma charakter pedagogiczny, gdyż bezpośrednio wskazuje, jak należy modyfikować swoje zachowanie, aby samemu osiągnąć najwyższy jego pułap i jednocześnie wzmocnić poprawne relacje społeczne. Należy pamiętać, że ideałem społecznym w konfucjanizmie jest państwo i społeczeństwo żyjące w harmonii wewnętrznej i zewnętrznej. JeeLoo Liu powołuje się również na Sokratesa, przybliżając ideę poprawiania nazw. Chodzi tutaj o jego wypowiedź zawartą w Platońskiej *Politei*, a mianowicie, jak stwierdził Sokrates, państwo jest dobre czy sprawiedliwe, gdy każdy robi to, co do niego należy. Konfucjusz ujął to podobnie, gdy wyraził swój pogląd o rządzeniu, aby się nim nie zajmować, gdy nie należy do naszych obowiązków. Jeszcze inna myśl chińskiej uczonej wydaje się być cenna dla zrozumienia rektyfikacji nazw. Konfucjusz skupia się na moralnych powinnościach i zobowiązaniach, pedagog powiedziałby, a takim był też Konfucjusz, że na wychowaniu moralnym, a nie na prawach i uprawnieniach. Tworzy zatem teorię etyczną, a nie teorię prawa (JeeLoo Liu, 2010, s. 51–52). Chodzi mu o to, aby każdy wykonywał swe obowiązki i powinności jak najlepiej potrafi, z całego serca, z pełnym zaangażowaniem. Są to cechy wyraźnie związane z wychowaniem człowieka, a zarazem pojawia się tu kontekst deontologiczny.

Uczona chińska przy omawianiu problematyki korygowania nazw odwołała się również do rozumienia Benjamina Schwartza, którego praca jest dostępna w języku polskim. Uczony zwraca uwagę przynajmniej na trzy powiązane z tym kwestie. Konfucjusz uważał, że język, który służy do opisywania zasad *li*, instytucji i normatywnych ról dobrego społeczeństwa, dokładnie ma oddawać normatywną naturę rzeczy. Bierze się to z przekonania Konfucjusza, że należy on do uniwersalnej cywilizacji rządzonej przez „prawdziwie normatywne *dao*”. Ludzki porządek rozpadnie się wtedy, gdy język nie będzie używany zgodnie z głęboko zawartymi w nim prawdziwymi znaczeniami. Ludzie, a zwłaszcza ci, którzy stoją na czele społeczeństwa, z uwagi na swoje role, jeśli źle używają słów w mowie, kierując się ukrytymi pobudkami, odrywają język od rzeczywistości, doprowadzając do chaosu i upadku społecznego. Stosowanie „zręcznych słów”, ukrywających ich uczucia i motywy, zapewnia im władzę, ale psuje społeczeństwo. Dlatego należy oczyścić słowa i większą uwagę kłaść na ludzkie działanie niż na mowę (Schwartz, 2009, s. 94–96). Podobnie, choć w uproszczeniu, myśl o zawirowaniach społecznych i zamęcie politycznym na skutek sprzeniewierzenia się nazwom przez rządzących oddał Xinhong Yao (Xinzhong Yao, 2009, s. 37).

Wspomniana K. Pejda termin *zhengming* 正名 zawarła w „Glosariuszu” do swej pracy, wyjaśniając tam swe rozumienie, podobnie do rozumienia uczoney chińskiej JeeLoo Liu. *Zhengming* 正名 oznacza rektyfikację nazw i jest jednym z kluczowych terminów w konfucjuszowskiej wizji moralności. Składowa terminu *ming* oznacza pozycję i rolę społeczną, przypisaną osobie w grupie społecznej. Główna idea teorii *zhengming* zawiera się nie tylko w opisowej, ale też wartościującej sile tych pojęć. Rektyfikacja miała posłużyć stworzeniu języka ideal-

nego, zdolnego do czynienia rozróżniania moralnego, oceny i działania. Jego pierwotną funkcją miało być „zaszczepienie postaw kierujących wyborami i czynami”. Ponieważ omawiana teoria obejmowała najważniejsze nazwy i jednocześnie role społeczne w społeczeństwie konfucjańskim, takie jak władca, minister, ojciec i syn, użycie takiego języka służyło kontroli społecznej, czyli język stawał się narzędziem kontroli społecznej, zaś sama teoria miała charakter restrykcyjny (Konfucjusz, *Analekta*, 2018, s. 240). To ostatnie stwierdzenie jest dalej idące niż w poglądach JeeLoo Liu.

Konfucjańska myśl filozoficzna i pedagogiczna powiązana z rektyfikacją nazw była rozwijana przez kolejne pokolenia konfucjanistów. W wąskim znaczeniu *zhengming* ujmowano jako przestrzeganie prawości *yi* w obyczajach czy etykietach *li*. W szerokim znaczeniu było to porządkowanie rzeczy zgodnie z ich nazwą i istotą jednocześnie, ponadto stosowanie zasad racjonalizmu w sprawach instytucjonalnych i jednostkowych. Miało to zapewnić wprowadzenie ładu społecznego oraz harmonijnych ludzkich zachowań. Pewne zachowania uznano za właściwe, a inne za niepożądane i należało je wykluczyć z praktyki życia społecznego. W tym znaczeniu rektyfikacja nazw przysłużyła się wzmocnieniu struktur państwa autorytarnego i takiej edukacji. W idealnym państwie zasada *zhengming* nie ma zastosowania. Filozoficzny problem konwencjonalności lub esencjonalności nazw był przedmiotem rozważań kolejnych konfucjanistów, jak Han Fei (280–233 p.n.e.) oraz Xunzi (298–238 p.n.e.). Również neokonfucjaniści, jak Wang Yangming (1472–1529), prowadzili rozważania nad nazwami. Wspomniany neokonfucjanista nie rozdzielał w ogóle nazw od rzeczywistości, wiedzy od działania (Zieliński, 2015, s. 294).

### 3. Pedagogiczny wymiar rektyfikacji nazw

W dialogach konfucjańskich jest oczywiście więcej odniesień do problematyki naprawiania nazw, ale już przytoczone wystarczająco oddają sedno problemu. Chodzi tu też o to, aby nazwy posiadały jednoznaczne desygnaty, aby słowa wskazywały na konkretne, jednoznaczne treści. Nazwy mają wskazywać na swe desygnaty, konkretne rzeczy, zjawiska, i to w miarę precyzyjnie. Zbiór desygnatów tworzy zakres nazwy, a im więcej cech danej nazwy, tym mniejszy czy węższy jej zakres. Jednak sam Konfucjusz miał z tym problemy, zwłaszcza widoczne na przykładzie znaczenia słowa – *ren*. To znaczenie próbował oddać przez przytaczanie rozmaitych kontekstów ludzkich zachowań, jednak nie był w stanie użyć synonimu, czy synonimów. Nazwy nie powinny być wieloznaczne i używane w niewłaściwych kontekstach czy sytuacjach. Rektyfikacja nazw wiąże się z protokołem czy etykietą regulującą ludzkie zachowanie w rozmaitych sytuacjach społecznych, co powinno być już kształtowane przez właściwą edukację męskiej młodzieży. Naprawianie nazw służy również wyeksponowaniu

znaczenia logiki jako instrumentu, którym należy posługiwać się w życiu, oddzielając prawdę od fałszu, a w konsekwencji czyny moralne od niemoralnych. Jednak traktowanie przez Konfucjusza nazwy bardziej jako pojęcia niż kategorii, a zatem jako precyzyjnej i jednoznacznej, zbliża jego rozumienie do pozytywistycznego i scjentyistycznego, a tym samym eksponuje prymat zbiorowości nad jednostką. I taki jest konfucjanizm, ma wymiar przede wszystkim społeczny. Jednostka jest na drugim planie.

Pedagogiczny wymiar rektyfikacji nazw zawiera się też w potrzebie uporządkowania znaczenia nazw, czy też pojęć w pedagogice. Pisała o tym Teresa Hejnicka-Bezwińska. Uczona była dość dosadna przy powołaniu się na diagnozę Konfucjusza, który miał w „niemocy słowa” odnaleźć przyczyny zepsucia kultury i stanu pomieszania u ludzi:

[...] konfucjańska diagnoza może też stanowić kontekst wyjaśniający upowszechnienie się bełkotu w pedagogice współczesnej (Hejnicka-Bezwińska, 2008, s. 296).

Ale nie tylko o jakość nomenklatury pedagogicznej w pedagogicznym wymiarze rektyfikacji nazw chodzi.

Istotne jest używanie języka jako medium decydującego o paradygmacie dominującym w danej dyscyplinie czy obszarze nauk. I paradoksalnie, niezgodnie z zamysłem Konfucjusza, jeśli mamy do czynienia z kategoriami, a nie ściśle sprecyzowanymi pojęciami, to paradygmat ten jest bardziej otwarty, uwzględniający mnogość podejść metodologicznych i stanowisk teoretyczno-badawczych. To z kolei jest zgodne z wizją postmodernistyczną rozwoju pedagogiki polskiej i klimatem wolności w nauce, na co wskazywał m.in. Bogusław Śliwerski (Śliwerski, 2019, s. 35 i nn.).

Wielu wybitnych pedagogów świata zgadza się z twierdzeniem o zasadniczej randze wychowania moralnego. Rektyfikacja nazw bez wątpienia podkreśla ten problem, zwracając uwagę na wiązanie teorii z praktyką, filozofii moralności z kształtowaniem moralnym osobowości. Wychowanie ma charakter aksjonormatywny, co zgodnie podkreślają wybitni twórcy i przedstawiciele kultur orientalnych i okcydentalnych, jak dalekowschodnia i europejska. Jednak w pewnym sensie konfucjańska rektyfikacja nazw przyczynia się do promocji autorytarnego modelu edukacji i ogranicza rozwój jednostek w modelu społeczeństwa patriarchalnego, na który jednoznacznie wskazuje.

## Bibliografia

- Dialogi konfucjańskie* (tłum. K. Czyżewska-Madajewicz, M.J. Künstler, Z. Tłumski) (1976). Wrocław: Ossolineum.
- Feng Youlan (2001). *Krótką historią filozofii chińskiej* (tłum. M. Zagrodzki). Warszawa: WN PWN.
- Hejnicka-Bezwińska, T. (2008). *Pedagogika ogólna*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.



- JeeLoo Liu (2010). *Wprowadzenie do filozofii chińskiej. Od myśli starożytnej do chińskiego buddyzmu*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Konfucjusz (2008). *Dialogi, Lun Yü* (brak nazwiska tłum.), Warszawa: Hachette.
- Konfucjusz (2018). *Analekta* (tłum i oprac. K. Pejda), Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Księga Mencjusza (Mengzi)* (tłum. A.I. Wójcik) (2002). W: M. Kudelska (red.), *Filozofia Wschodu. Wybór tekstów* (s. 351–355). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Nakamura, H. (2005). *Systemy myślenia ludów Wschodu. Indie, Chiny, Tybet, Japonia*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Schwartz, B.I. (2009). *Starożytna myśl chińska*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Słownik wyrazów obcych PWN* (1980). J. Tokarski (red.). Warszawa: PWN.
- Śliwerski, B. (2019). Pedagogika jako nauka (s. 7–10). W: Z. Kwieciński, B. Śliwerski (red.), *Pedagogika. Podręcznik akademicki*. Warszawa: PWN.
- The Analects of Confucius* (tłum. B. Watson) (2007). New York: Columbia University Press.
- Zieliński, P. (2015). *Taoistyczne, konfucjańskie i zachodnie koncepcje pedagogiczne*. Częstochowa: Wydawnictwo im. Stanisława Podobińskiego Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie.
- Xinzhong Yao. (2009). *Konfucjanizm. Wprowadzenie*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Żbikowski, T. (1988). Prawie wszystko o Tao (s. 39–47). W: W. Jaworski, M. Dziwisz (red.), *Taoizm*. Kraków: Biblioteka Pisma Literacko-Artystycznego.

## Rectifying names in the philosophical and pedagogical thought of Confucianism

### Summary

The objective of this paper is to investigate the philosophical and pedagogical context of the issues relevant to rectifying names in Chinese Confucian thought. Upon the basis of hermeneutical studies and comparative research, the author answers the question of the significance of rectifying names for the process of the upbringing of a human being. The author analyses this issue upon the basis of the available foreign and Polish translations of the *Analects of Confucius*, and also investigates the positions taken by specialists in the field of the philosophy of the Far East, among others, by Feng Youlan, Benjamin Schwartz and JeeLoo Liu. Not only is the pedagogical dimension of rectifying names relevant to the need of ordering pedagogical notions and ensuring their precision, but also connected with attempts to apply names in education as a tool of indoctrination and the implementation of the authoritarian model of education. Moreover, the application of rectifying names is to emphasise the axio-normative profile of upbringing regardless of the fact whether the profile in question is oriental or occidental, ancient or contemporary.

**Keywords:** rectifying names; Confucianism; the philosophy of upbringing; pragmatism.